

piękniejsza Małopolska



ekoLIDERZY województwa małopolskiego



wfosigw

wojewódzki fundusz
ochrony środowiska
i gospodarki wodnej
w krakowie

KORZYŚCI DLA MIESZKAŃCÓW I CZYSTSZY DUNAJEC

Czy da się wybudować ponad 40 km kanalizacji sanitarnej wraz z 25 przepompowniami ścieków oraz zmodernizować istniejącą oczyszczalnię w ciągu zaledwie pół roku? Gmina Radłów udowodniła, że jest to wykonalne. W kwietniu 2015 roku została podpisana umowa o dofinansowanie inwestycji, prace budowlane rozpoczęły się w czerwcu, a już w listopadzie wszystko było gotowe. – *Tak szybkie tempo było możliwe dzięki zaangażowaniu wykonawców robót oraz sprawnemu zarządzaniu i nadzorowi nad projektem* – wyjaśnia Zbigniew Mączka, burmistrz miasta i gminy Radłów.

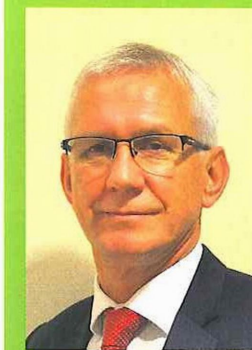
Wspomina jednocześnie o bardzo życzliwym podejściu społeczności lokalnej. Nie było problemów podczas realizacji inwestycji, co też miało istotny wpływ na jej tempo. Urzędnicy zwracają uwagę, że mieszkańcy gminy są świadomi ekologicznie. A w kształtowaniu proekologicznych postaw pomogli także m.in. proboszczowie, którzy podczas kazań w swoich parafiach informowali o korzyściach z realizowanej inwestycji oraz apelowali w współpracy z gminą i wykonawcami robót.

Projekt „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie aglomeracji radłowskiej” był realizowany w trzech miejscowościach: Radłowie, Niwce, Woli Radłowskiej. W ciągu pół roku wybudowano ponad 40 km sieci kanalizacyjnej – ok. 11 km w Radłowie, 12 km w Niwce i 17 km w Woli Radłowskiej. Zamontowano też i podłączono 25 przepompowni ścieków, a prócz tego zmodernizowano oczyszczalnię ścieków w Radłowie. – *Przed realizacją tej inwestycji gmina Radłów była skanalizowana w nieco*

ponad 30 procentach, a obecnie jest to ponad 50 proc. – wylicza Zbigniew Mączka.

Teraz z kanalizacji sanitarnej korzystać może kolejne ponad 2,5 tys. mieszkańców gminy Radłów. Oznacza to zmniejszenie uciążliwości związanych z odprowadzaniem ścieków z posesji, poprawę jakości życia i zmniejszenie zagrożeń dla zdrowia ludzi. Warto tu również wspomnieć o innych korzyściach: zwiększeniu atrakcyjności turystycznej regionu oraz ożywieniu gospodarczym, co z kolei umożliwia tworzenie pozarolniczych źródeł dochodów. Nie zapominajmy też o aspekcie przestrzennym: realizacja inwestycji przyczyniła się do poprawy atrakcyjności krajobrazowej regionu. To jednak nie wszystko, mówimy tu bowiem o wymiernych zyskach nie tylko dla mieszkańców, ale i dla środowiska, gdyż celem projektu był rozwój infrastruktury technicznej gminy Radłów – tak, by wpłynęło to na poprawę czystości gleby, wód Dunajca oraz wód podziemnych.

Z punktu widzenia ochrony środowiska ten projekt był niezwykle ważny. W granicach gminy Radłów jest bowiem zlokalizowana m.in. część Radłowsko-Wierchosławickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Dolinę Dunajca na terenie gminy obejmuje również tzw. obszar potencjalny Dyrektywy Siedliskowej Natura 2000 – „Dolny Dunajec”. Dzięki budowie ponad 40 km kanalizacji udało się zmniejszyć – aż o ponad 33 tony – dopływ zanieczyszczeń do wód powierzchniowych w zlewni Dunajca. Mniejsze jest również zagrożenie, że jakies zanieczyszczenia przedostaną się do zasobów wód podziemnych na terenie gminy Radłów.



Zbigniew Mączka,
burmistrz miasta
i gminy Radłów.

Podpisując umowę o dofinansowanie projektu „Budowa kanalizacji sanitarnej na terenie aglomeracji radłowskiej”, nasza gmina położyła na szali wszystko, decydując się na być albo nie być na kanalizacyjnej mapie Polski. I udało się! Tak właśnie rodzą się liderzy. Teraz istotne jest, aby udźwignąć tę odpowiedzialność, jaką niesie z sobą posiadanie tytułu ekoLIDERA, przyznanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. W związku z tym w najbliższej perspektywie planujemy inwestycje zmierzające m.in. do skanalizowania dalszych obszarów gminy Radłów. Zamierzamy również zająć się wymianą pieców grzewczych, w celu redukcji zanieczyszczeń powietrza. Ekologia niejako wpisała się w działania inwestycyjne podejmowane przez naszą gminę.

Za swój projekt budowy kanalizacji oraz modernizacji oczyszczalni ścieków, zrealizowany w ekspresowym tempie, gmina Radłów otrzymała w tym roku nagrodę w konkursie ekoLIDERZY, organizowanym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Władze gminy nie zwalniają jednak tempa i już planują ko-

lejne inwestycje. Ich celem jest kontynuacja programu kanalizowania aglomeracji radłowskiej, zebranie i odprowadzenie ścieków (w ilości blisko 85 tys. metrów sześciennych na rok) do gminnej oczyszczalni. – *Realizacja tego celu w znacznym stopniu uporządkuje gospodarkę ściekową na terenie naszej gminy* – podsumowuje burmistrz Mączka.

PROJEKT „BUDOWA KANALIZACJI SANITARNEJ NA TERENIE AGLOMERACJI RADŁOWSKIEJ”

Koszt projektu:

13 103 687,61 zł

Dofinansowanie z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko:

7 860 831,22 zł



Gale WFOŚiGW w Krakowie – ekoLIDERZY



2016



2015



2014



2013



2012



OD BUDOWY KANAŁIZACJI I WYMIANY PIECÓW AŻ PO EDUKACJĘ – BY MAŁOPOLSKA BYŁA EKO!

Minęły już 23 lata, odkąd w Polsce powstał system finansowania ochrony środowiska. Jest on sprawnie realizowany przez 16 wojewódzkich fundusze oraz starszy od nich cztery lata Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jak działa?

NFOŚiGW finansuje inwestycje o zasięgu ogólnopolskim i ponadregionalnym, zaś fundusze wojewódzkie – przedsięwzięcia o znaczeniu regionalnym. A uzupełnia cały ten system Bank Ochrony Środowiska. – *Jeśteśmy jedynym państwem w Europie, które stworzyło taki system finansowania ochrony środowiska* – podkreśla Małgorzata Mrugała, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Co Polskę wyróżnia w tej dziedzinie? Otóż zgodnie z zasadą „zanieczyszczający płaci”, wynikającą wprost z dyrektyw unijnych, wszystkie podmioty, które w sposób szczególny korzystają ze środowiska (i mają na to stosowne decyzje administracyjne), wnoszą obowiązkowo opłaty, Przykładowo: wodociąg płaci za pobór wody i zrzut ścieków, przedsiębiorstwa

zajmujące się gospodarką odpadami – za deponowanie odpadów na składowisku, a elektrociepłownice czy huty – m.in. za emisję gazów i pyłów do atmosfery.

Opłaty za korzystanie ze środowiska są pobierane we wszystkich krajach unijnych, ale rozdziela się je w inny sposób niż w Polsce. Przykładowo: fundusze z opłat za gospodarkę wodną są przeznaczane wyłącznie na inwestycje związane z gospodarką wodną, te za emisję pyłów czy gazów – na inwestycje związane z poprawą jakości powietrza itp. Natomiast w Polsce zebrane opłaty trafiają do Jednego „banku”, z którego potem rozdziela się pieniądze na różne zadania.

– *Nasz system jest lepszy, ponieważ pozwala na elastyczniejsze zarządzanie funduszami, w zależności od aktualnych potrzeb* – uważa Małgorzata Mrugała. Może się bo-

wiem zdarzyć, że któraś z dziedzin jest niedoinwestowana, np. za emisję hałasu nie pobiera się opłat, a przecież są wydawane fundusze na budowę ekranów akustycznych czy tzw. dychów nawierzchni. Trzeba więc znaleźć środki również na tego typu inwestycje – i to właśnie robi Fundusz.

Nasz małopolski WFOŚiGW w Krakowie rocznie dysponuje kwotą ok. 38 mln zł. Oczywiście te pieniądze mogą być przeznaczone wyłącznie na ochronę środowiska. Jak są dystrybuowane? – *Mamy strategię działania wspólną z NFOŚiGW. Razem decydujemy o rozdziale środków, uwzględniając m.in. politykę ekologiczną państwa i potrzeby, które okurac są najpilniejsze do zaspokojenia. To jest też związane z dyrektywami unijnymi, które musimy wypełnić, jeśli chodzi o ochronę środowiska. Gdy więc w danym momencie priorytetem jest np. gospodarka wodno-ściekowa lub poprawa jakości powietrza, to przeznaczamy fundusze głównie na inwestycje z tych właśnie dziedzin* – tłumaczy prezes WFOŚiGW w Krakowie.

Obecnie takim priorytetem jest gospodarka wodno-ściekowa, trzeba bowiem m.in. zrealizować Krajowy Program Oczyszczania Ścieków. Z tego względu fundusze są przeznaczane głównie na budowę sieci kanalizacyjnych, oczyszczalni ścieków itp. Kolejny priorytet to poprawa jakości powietrza. Tu NFOŚiGW wspólnie z WFOŚiGW dofinansowują głównie programy likwidacji niskiej emisji, dzięki którym można uzyskać dotacje do wymiany pieców węglowych na bardziej ekologiczne źródła ogrzewania. Za tym idzie również termomodernizacja budynków. WFOŚiGW w Krakowie właśnie rozpoczął swój nowy projekt JAWOR, polegający na dotowaniu termomodernizacji domów jednorodzinnych. Prócz tego dofinansowuje inwestycje w odnawialne źródła energii, jak np. pompy ciepła, fotowoltaika, kolektory słoneczne.

Fundusz wspiera również inwestycje proekologiczne z dziedziny gospodarki odpadami, nasz kraj musi bowiem speł-

nić normy związane z segregacją odpadów i recyklingiem. Obecnie pieniądze są przeznaczane m.in. na rekultywację składowisk, a także na tworzenie punktów selektywnej zbiórki odpadów, ponieważ – niestety – mamy ich w Małopolsce stanowczo za mało.

Trudno sobie również wyobrazić działalność Funduszu bez finansowania edukacji ekologicznej. Nikogo nie trzeba przekonywać, że warto w nią inwestować. WFOŚiGW w Krakowie co roku przeznaczają na edukację ekologiczną ok. 4 mln zł. To bardzo ważna część działalności tej instytucji.

Kto może liczyć na pieniądze z Funduszu? Beneficjentami są m.in. jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiaty, ich spółki komunalne itd.), szkoły i przedszkola oraz organizacje pozarządowe działające na rzecz ochrony środowiska. Jak podkreślają przedstawiciele WFOŚiGW w Krakowie, bez nich Fundusz nie miałby racji bytu: – *My im pomagamy, ale to oni wykonują całą pracę, to oni realizują niezwykle ważne, często innowacyjne projekty*.

Nasz małopolski Fundusz już od 10 lat organizuje konkurs ekoLIDERZY. Jego głównym założeniem jest uhonorowanie tych instytucji, które w sposób szczególny przyczyniły się do poprawy stanu środowiska w Małopolsce, realizując różne działania proekologiczne dofinansowywane m.in. przez WFOŚiGW w Krakowie. – *Chcemy w ten sposób nagrodzić najlepszych, a jednocześnie – pokazując, co dobrego oni zrobili – zmotywować innych do działania. Za przykład może tu posłużyć chociażby gmina Radków, która wybudowała ponad 40 km nowej kanalizacji w zaledwie pół roku. Można? Można! I takie właśnie dobre przykłady chcemy promować. Porównując swe działania z innymi i czerpiąc z wiedzy liderów, osiąga się lepsze efekty* – zaznacza Małgorzata Mrugała.

W niniejszej publikacji przedstawiamy 20 ekoLIDERÓW Małopolski i ich prośrodowiskowe przedsięwzięcia, za które zostały wyróżnieni.